

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnie-sowieckie/64209,System-wieziennolagrowy-w-czasie-Wielkiego-Terroru.html>



ARTYKUŁ

System więziennolagrowy w czasie Wielkiego Terroru

Autor: JURIJ SZAPOWAŁ 19.03.2020

W latach trzydziestych XX w. sowiecki reżim komunistyczny rozbudował do monstrualnych rozmiarów system obozów i więzień, planując przeprowadzenie na ogromną skalę akcji terrorystycznej w celu ostatecznego wyeliminowania domniemanych wrogów.

Nikołaj Jeżow stanął na czele NKWD ZSRS we wrześniu 1936 r. Swoje bojowe nastawienie zademonstrował w roku następnym podczas lutowo-marcowego plenum Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików). Powiedział wówczas:

„Powinienem rzec, że nie spotkałem się [...] z żadnym faktem, aby ktokolwiek z własnej inicjatywy zadzwonił do nas i powiedział: «Towarzyszu Jeżow, jakiś podejrzany jest ten człowiek, jest w nim coś złego, zajmijcie się nim.» Nie znam takiego faktu... Kiedy pytasz o aresztowania, ludzie wręcz przeciwnie, bronią tych ludzi... Odpowiadam im wówczas: «Dziękujcie nędznicy, że zabieramy tego człowieka, dziękujcie, że zabieramy szkodnika»”.

Jeżow ostro skrytykował „biurokratyczne” podejście w działaniach kierownictw przedsiębiorstw i instytucji państwowych, co, według niego, utrudniało wykrywanie „szkodników” i „szpiegów”. Stało się jasne, że fala krwawych czystek i dekonspiracji nie ominie nikogo.



Nikołaj Jeżow (1895-1940)

Jeszcze jeden istotny szczegół: Jeżow podczas wystąpienia na plenum wyznał, że czekiści zajmowali się fałszowaniem i fabrykowaniem spraw:

„Powinienem otwarcie powiedzieć, że istniała taka praktyka: zanim oskarżony otrzymał protokół do podpisu, najpierw dokument trafiał do śledczego, który następnie przekazywał go wyżej, a ważne protokoły trafiały nawet do komisarza ludowego. Komisarz wprowadzał uwagi, mówił, co należy zapisać tak, a nie tak, a następnie oskarżony dostawał protokół do podpisania”.

Rzecz jasna, Jeżow krytykował tę praktykę, chociaż, jak świadczą fakty, była ona za czasów „jeżowszczyzny” czymś powszechnym.

W rezolucji uchwalonej na plenum w związku z referatem Jeżowa sformułowano zadanie „czyszczenia” i systematycznego wzmacniania organów NKWD przez zasilanie ich „najlepszymi i sprawdzonymi kadrami pracowników partyjnych”.

Jeżow ostro skrytykował „biurokratyczne” podejście w działaniach kierownictw przedsiębiorstw i instytucji państwowych, które utrudniało wykrywanie „szkodników” i „szpiegów”. Stało się jasne, że fala krwawych czystek nie ominie nikogo.

W dokumencie znalazły się założenia, które miały zasadnicze znaczenie dla dalszego losu wielu więźniów politycznych Związku Sowieckiego. W rezolucji była mowa m.in. o tym, że:

„Jeszcze bardziej nieznośny jest ustanowiony przez Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRS regulamin więzienny w stosunku do oskarżonych, najbardziej zapiekłych wrogów władzy sowieckiej – trockistów, popleczników [Grigorija] Zinowiewa, «prawicowych» eserowców . Wszyscy ci wrogowie narodu, z zasady, byli kierowani do tzw. politizolatorów, które podlegały Ludowemu Komisariatowi Spraw Wewnętrznych ZSRS. Panowały tam nieźle warunki, a miejsca te bardziej przypominały ośrodki przymusowego odpoczynku niż więzienia”.

Zaostrzony rygor

W ZSRS funkcjonował specjalny regulamin odbywania kary, któremu podlegali więźniowie polityczni. Został on zlikwidowany w 1930 r. (wyjątkiem pozostały Sołowki, gdzie wciąż obowiązywał regulamin polityczny). Odtąd tego rodzaju więźniów uznawano za skazanych za przestępstwa „kontrrewolucyjne”. Lecz Jeżow uznał, że to za mało. Zdecydował się zrobić kolejny krok na drodze zaostrzania rygorów, co dla wielu więźniów będzie oznaczało wyrok śmierci. To właśnie w 1937 r. w Związku Sowieckim wrócono do starej nazwy „więzienie”,

która zastąpiła dotychczasową nazwę „izolator” (izolatory specjalnego przeznaczenia, które funkcjonowały od roku 1930 do 1937, zostały przemianowane na więzienia specjalnego przeznaczenia).



Embelmat NKWD (kliknij aby zobaczyć całość)

15 marca 1937 r. ukazał się rozkaz Jeżowa nr 00112 o więzieniach Zarządu Głównego Bezpieczeństwa Państwowego (*Главноје управленіе государственной бiezопасности* – GUGB), które były tworzone przy NKWD ZSRS i zarządach NKWD poszczególnych republik, krajów i obwodów. Aresztowani mieli być przetrzymywani w całkowitej izolacji od świata zewnętrznego oraz od więźniów zamkniętych w innych celach. Wprowadzono też zakaz wykorzystywania aresztowanych do jakichkolwiek prac zarówno na terenie więzienia, jak również poza nim.

Biurokracja NKWD

Jeżow wielką wagę przykładał do „doskonalenia” struktur NKWD i podległych mu wydziałów, zwłaszcza tych, które zajmowały się działalnością gospodarczą. Oto kilka przykładów dotyczących roku 1937:

„W celu uporządkowania kwestii planowania budownictwa ogólnego i rolnictwa Głównych Zarządów NKWD”, na mocy rozkazu nr 027 z 19 marca 1937 r., w łonie NKWD ZSRS powołano «Planowy wydział

produkcji, budownictwa ogólnego, bilansów materiałowych i sporządzania planowych zestawień» .

W skład biura wchodziło pięć oddziałów: planowania produkcji przemysłowej i rolniczej; planowania budownictwa ogólnego; bilansów materiałowych; zestawień i planów perspektywicznych; sekretariat. Stworzenie wydziału planowania budownictwa ogólnego powierzono zastępcy komisarza ludowego spraw wewnętrznych ZSRS Matwiejowi Bermanowi.

Rozkaz nr 036 z 15 kwietnia 1937 r. podporządkowywał straż pożarną bezpośrednio naczelnikom obozów pracy i obozów poprawczych oraz naczelnikom wydziałów miejsc uwięzienia. 26 kwietnia 1937 r. ukazał się rozkaz nr 041 „O przesyłaniu wartościowych rzeczy i pieniędzy należących do więźniów i osób znajdujących się pod śledztwem w więzieniach GUGB”. Teraz wszystkie rzeczy należące do tej kategorii oskarżonych były wysyłane wraz z nimi i konwojowane, a pieniądze i rzeczy wartościowe były wysyłane systemem pocztowym NKWD bezpłatnie, jako przesyłki wartościowe.

16 lipca 1937 r. pojawił się podpisany przez zastępcę Jeżowa, Michaiła Frinowskiego, cyrkularz nr 51 o konfiskowaniu książeczek pracowniczych osobom, które przed uwięzieniem pobierały świadczenie emerytalne. Chodziło o to, że więźniowie emeryci lub ci, którzy pobierali emerytury za wysługę lat, przekazywali upoważnienia lub oddawali swoje książeczki rodzinom. Zatem bliscy takich więźniów przez jakiś czas mogli dostawać indywidualne czy akademickie emerytury. Od lipca 1937 r. naczelnicy organów NKWD osobiście odpowiadali za konfiskatę książeczek podczas aresztowania.



Michaił Frinowski (1900-1940)

W związku z naruszaniem przez obozy i miejsca odosobnienia przepisów meldunkowych Frinowski podpisał 11 sierpnia 1937 r. rozkaz nr 047. Wspomniano w nim również o innych dokumentach, m.in. o okólniku OGPU nr 124 z 19 grudnia 1933 r., rozkazie NKWD nr 143 z 29 maja 1935 r. i rozkazie NKWD nr 00234 z 20 czerwca 1935 r. Na mocy tych dokumentów, a także w świetle uchwały Rady Komisarzy Ludowych ZSRS, w wyjątkowych przypadkach dawano zgodę na zamieszkanie w „rejonach i miastach objętych ograniczeniami”

jedynie tym więźniom, którzy byli przodownikami pracy i „praktycznie udowodnili, że zerwali z przestępczą przeszłością”. W rozkazie podano przykłady złamania ustanowionych praw i sformułowano żądanie, aby wprowadzić taki porządek, dzięki któremu „żaden były więzień po zwolnieniu nie zostanie odesłany do miasta czy rejonu objętego ograniczeniami, gdzie wskutek charakteru jego przestępstwa mieszkać nie może”.

Więźniowie do pracy

Od wiosny 1937 r. w sowieckich obozach znalazło się 700-800 tys . osób. Należało natychmiast znaleźć sposób na znalezienie zajęcia dla tak ogromnej liczby więźniów. Nie mogli oni przecież bezczynnie trwać w zawieszeniu. I wyjście zostało znalezione.

W ZSRS funkcjonował specjalny regulamin odbywania kary, któremu podlegali więźniowie polityczni. Został on zlikwidowany w 1930 r. Odtąd tego rodzaju więźniów uznawano za skazanych za przestępstwa „kontrrewolucyjne”.

Po pierwsze, wiele obozów rozbudowano, powstawały wręcz obozy-monstra. Po drugie, zdecydowano o zwiększeniu nakładów na gospodarkę leśną. Uznano bowiem, że do prac leśnych nie są potrzebni pracownicy o wysokich kwalifikacjach i jednocześnie można do takich robót zaangażować znaczną część więźniów. 16 sierpnia 1937 r. ukazał się rozkaz nr 078 o stworzeniu nowych obozów leśnych: Tajszeckiego, Tomsko-Asińskiego, Kułojskiego, Ust-Wymskiego, Iwdielskiego, Kargopolskiego, Łokczimskiego. Dotychczasową Sekcję Leśną GUłagu przekształcono w Wydział Leśny. Naczelnik GUłagu został zobowiązany do zorganizowania prac przygotowawczych, tak aby do 1 października 1937 r. każdy z obozów mógł przyjąć nie mniej niż 5 tys. więźniów. W rozkazie podkreślono także:

„Prace czwartego kwartału 1937 r. należy zorganizować tak, aby do 1 stycznia 1938 r. każdy obóz mógł przyjąć nie mniej niż 15 tys. więźniów, przy uwzględnieniu faktu, że na początku roku 1938 obozy mają rozpocząć główne prace leśne”.

niezwykle charakterystyczna. Na przykład osobami, które nie kwalifikowały się do osadzenia w obozach: Bamłag, Dmitłag, Dałłag, Wiازیemłag, Kaługłag, Wołgołag, Samarłag NKWD czy w innych obiektach budowlanych, byli więźniowie z wyrokami za zdradę ojczyzny, terror, szpiegostwo, dywersję, za bandytyzm i rozbój z bronią w ręku, za „działalność trockistowsko-zinowiewowsko-bucharinowską (trockiści, zinowiewowcy, bucharinowcy, prawicowcy)” oraz oskarżeni o bycie „dowódcami i aktywnymi członkami organizacji i ugrupowań kontrrewolucyjnych, faszystowskich i nacjonalistycznych”, dowódcami organizacji powstańczych, a także byli białogwardziści i cudzoziemcy . Faktycznie oznaczało to, że reżim z góry przesądził o losie osób należących do danej kategorii obywateli.

Niezwykle charakterystyczny jest jeden z punktów tego rozkazu, wedle którego osoby z wyrokami za „działalność trockistowsko-bucharinowską”, zdradę ojczyzny, szpiegostwo, terror i dywersję należało „kierować, niezależnie od ich zdolności do pracy, do Siewwostłagu i Uchtpieczłagu (Workuta) na podstawie rozkazów personalnych GUłagu”. W rozkazy tym podkreślono, że do nowo powstałych obozów NKWD

„są kierowane osoby osądzone przez specjalne trójki NKWD w trybie rozkazu NKWD nr 00447 w drugiej kategorii, niezależnie od stopnia ich zdolności do pracy. Są kierowane także inne kategorie oskarżonych, w trybie wyboru zgodnie z rozkazem 045”.

Jesienią 1937 r. Jeżow zmienił rozkaz nr 00169 z 8 maja 1935 r., wydany przez swojego poprzednika Gienricha Jagodę. Zgodnie z rozkazem nr 0128 z 21 października 1937 r. wszystkie poprawcze obozy pracy zostały podporządkowane bezpośrednio GUłagowi.

Osoby z wyrokami za „działalność trockistowsko-bucharinowską”, zdradę ojczyzny, szpiegostwo, terror i dywersję należało „kierować, niezależnie od ich zdolności do pracy, do Siewwostłagu i Uchtpieczłagu (Workuta) na podstawie rozkazów personalnych GUłagu”.

I wreszcie rozkaz nr 0152 z 11 grudnia 1937 r. Ten dokument zapoczątkował prace nad budowaniem kompleksów więziennych zdolnych pomieścić osoby z wyrokami. Określono je jako „pierwszoplanowe obiekty

budowlane, realizowane w systemie NKWD”. Ustalono termin oddania projektów i kosztorysów nowych kompleksów więziennych na 5 lutego 1938 r.

Na sowieckiej Ukrainie

Rok 1937 również na Ukrainie przyniósł wzrost liczby aresztowanych, a w konsekwencji – uwięzionych. Nowe więzienia powstawały nawet w tych obiektach, które były w trakcie remontu. Oto przykład: 7 stycznia 1937 r. zastępca komisarza ludowego spraw wewnętrznych USRS Karl Karlson rozkazał (rozkaz nr 002) udostępnienie remontowanego więzienia w mieście Łebedyn i ustanowił limit więźniów na 250 osób. W lipcu 1937 r. rozkaz zastępcy komisarza ludowego spraw wewnętrznych USRS Wasilija Iwanowa sprecyzował obsadę etatową w więzieniach należących do Zarządu Głównego Bezpieczeństwa Państwowego (GUGB) w celu zatrzymywania podsądnych przy NKWD USRS i NKWD siedmiu obwodów – kijowskiego, charkowskiego, dniepropietrowskiego, odeskiego, winnickiego, donieckiego, czernihowskiego – oraz NKWD Mołdawskiej Autonomicznej SRS.



Wielki Głód na Ukrainie (okolice Charkowa, 1933 r.)

14 czerwca 1937 r. w rozkazy nr 968 Jeżow wyznaczył na stanowisko komisarza ludowego spraw wewnętrznych USRS Izraila Leplewskiego. Jednym z pierwszych rozkazów nowego komisarza była dyrektywa „O uporządkowaniu regulaminu więziennego” nr 00168 z 25 sierpnia 1937 r. Była tu m.in. mowa o tym, że „tryb przetrzymywania więźniów w niektórych więzieniach nie odpowiada wymogom, które są stawiane więzieniom NKWD”. W dokumencie tym podkreślano, że taka sytuacja „jest niedopuszczalna zwłaszcza dziś, gdy w więzieniach znajduje się ogromna liczba wyjątkowo niebezpiecznych więźniów”. Jest jasne, że użyto odpowiednich środków, aby regulamin więzienny został „wzmocniony”.

Jak widać, reżim komunistyczny poprzez rozbudowę systemu obozów i więzień przygotowywał się do przeprowadzenia wielkiej akcji terrorystycznej. Jednakże już wkrótce czekistom przyszło się zmierzyć z kolejną misją wymyśloną przez kremlowskich organizatorów Wielkiego Terroru – z przeprowadzeniem czystek w więzieniach i obozach, czyli z masową eksterminacją więźniów.

Z ukraińskiego przełożyła Maria Buczyło

COFNIJ SIĘ